

30 maja 2018 roku zmarł w wieku 93 lat doktor Kazimierz Szolc. Doktor Szolc urodził się 2 stycznia 1925 roku w Polsce. W wieku kilkunastu lat zastała go wojna, zsyłka na Syberie i tragiczna droga młodego Polaka na nieludzkiej sowieckiej ziemi. W 1945 roku wrócił szczęśliwie do Polski, ukończył w 1953 roku studia medyczne na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Łódzkiego i do chwili wyjazdu do USA w 1969 roku praktykował medycynę i chirurgię. Od początku swojej działalności zawodowej w Chicago pracował w szpitalu laryngologiczno-okulistycznym a po uzyskaniu specjalizacji z alergologii prowadził 2 gabinety lekarskie na południu miasta.

Doktor Kazimierz Szolc był nie tylko sumiennym i oddanym lekarzem ale też był długoletnim członkiem a później honorowym członkiem Związku Lekarzy Polskich w Chicago uczestniczącym w życiu tej organizacji od najwcześniejszych lat swego pobytu w tym mieście. Na przestrzeni kilkunastu lat pomógł kilkunastu młodym lekarzom z Polski w początkach ich zawodowej kariery w USA w trakcie ich przygotowania do nostryfikacji dyplomu lekarskiego. Zatrudniał ich w swoich gabinetach alergologicznych i umożliwiał im przygotowywanie się do egzaminów a równocześnie uczestniczenie w pracy zbliżonej do zawodu medycznego. Wielu z nich praktykuje medycynę w USA do chwili obecnej.

Doktor Kazimierz Szolc miał dobrą rodzinę, wspaniałą i oddaną żonę Danutę, kochające córki Sylwii i Margaret a od kilku lat wnuczkę. Dzięki własnym zdolnościom i wielkiej pracy zapewnił swojej rodzinie stabilizację ekonomiczną. Pracował do swojej emerytury a później jeszcze na pol etatu. Z powodu swojego uczynnego i prawego charakteru, sumiennej i życzliwej osobowości oraz profesjonalnej i patriotycznej działalności pozostanie na zawsze w pamięci swych przyjaciół, znajomych i pacjentów.

Christopher Kubik



Dr. Szolc i jego studenci